

Aresztowania studentów o lewicowych poglądach

23 maja 2012

W Turcji w ciągu ostatniego roku władze, pod różnymi pretekstami, wtrąciły do więzień około 600 studentów i usunęły z uniwersytetów 4700 – podaje raport ogłoszony przez główną siłę opozycyjną Turcji.

Prof. Sencer Ayata zaprezentował raport w Ankarze, w którym oskarżył władze uniwersyteckie, podporządkowane rządowi umiarkowanej islamskiej Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP), o usuwanie studentów za najmniejsze nawet przewinienia, aby wychować młodzież akademicką na „apolitycznych purytanów”.

– Komisje dyscyplinarne pracują jak nigdy dotąd. Celem AKP jest wychowanie jednowymiarowych jednostek, ludzi, którzy będą pracowali, nie zadając żadnych pytań. Ta strategia jest główną przyczyną więzienia tylu studentów – oświadczył prof. Ayata.

– Stosowanie wobec studentów brutalnej przemocy policyjnej, to już w Turcji zwykła praktyka. Na podstawie norm dyscyplinarnych wprowadzonych przez Instytut Szkolnictwa Wyższego w roku akademickim 2010-2011 usunięto z wyższych uczelni tureckich 4 700 studentów – mówi raport.

Agencja EFE podaje przykład studenta nauk społecznych na Uniwersytecie Technicznym Środkowego Wschodu. Husejn Erdemir został aresztowany, gdy zamierzał wyjechać na dalsze studia do Niemiec. Był przetrzymywany w więzieniu 17 miesięcy, a podstawą do jego aresztowania był zredagowany przed 13 laty dokument nieznanego autorstwa, który znaleziono w jego mieszkaniu podczas przeszukania.

– Byłem w trzech różnych więzieniach oskarżony o przynależność do zakazanej organizacji lewicowej. Zostałem skazany, mimo że prokuratura wystąpiła o uniewinnienie. Ostatnio zwolniono

mnie, ale czekam na werdykt Sądu Najwyższego w mojej sprawie – powiedział Erdemir.

Z cytowanego przez EFE raportu wynika, że rektorzy uniwersytetów relegują studentów, nie czekając na wyniki rozpraw sądowych.

Opracowanie: Araste

Źródło: [CIA](#)